

ADAM ŚWIĘTOŃ, KONRAD TADAJCZYK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Uniwersytet Łódzki

‘EDICTUM DOMITIANI DE PRIVILEGIIS VETERANORUM’.  
EDYKT CESARZA DOMICJANA  
O PRZYWILEJACH WETERANÓW

Polityka dotycząca żołnierzy i ich rodzin oraz weteranów we wczesnym cesarstwie rzymskim w epoce panowania dynastii Flawiuszów była kontynuacją polityki wojskowej poprzednich cesarzy. Wyrazem przywilejów prawnych nadawanych weteranom i ich rodzinom jest edykt cesarza Domicjana z roku 88/89 po Chr. Dokument nie zachował się w oryginale, a jedynie w postaci odpisu na drewnianej tabliczce w formie dyptyku, zapisanej po wewnętrznej i zewnętrznej stronie. Tabliczka została znaleziona w ruinach Filadelfii Arsinoickiej. Obecnie jest ona przechowywana w Aleksandryjskim Muzeum Narodowym<sup>1</sup>. Tekst zawiera odpis edyktu Domicjana, którego kopię (sporządzoną na spiżowej tablicy<sup>2</sup>) wywieszono w Cezareum Wielkim w Aleksandrii. Odpisu dokonał weteran Marek Waleriusz Kwadratus 2 lipca 94 roku po Chr. Tekst inskrypcji jest częściowo uszkodzony, zewnętrzna strona nie ma końcowej partii, a wewnętrzna początkowej części. Inskrypcję wydał jako pierwszy Gustav Lefebvre w 1910 roku<sup>3</sup>. Edycję powtórzył i omówił Jean-Baptiste Mispoulet w pracy wydanej w tym samym roku<sup>4</sup>. Następnie Ulrich Wilcken opracował cały tekst epigra-

<sup>1</sup> FIRA, I, nr 76, s. 424 i n.

<sup>2</sup> S. LINK, *Konzepte der Privilegierung römischer Veteranen*, Stuttgart 1999, s. 78.

<sup>3</sup> G. LEFEBVRE, *Copie d'un edit imperial*, «Bulletin de la Société archéologique d'Alexandrie» 12/1910, s. 39 i n.

<sup>4</sup> J.-B. MISPOULET, *Le diptyque en bois de Philadelphie*, «Comptes-rendus des séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres» 54.9/1910, s. 795 i n.

ficzny z własnymi uzupełnieniami i wydał ponownie w 1912 roku<sup>5</sup>. Hermann Dessau zaproponował w wybranych miejscach w roku 1916 kolejne uzupełnienia<sup>6</sup>, a F. Schehl wydał w 1933 roku całkiem nowe opracowanie<sup>7</sup>. Tekst U. Wilckena z uzupełnieniami proponowanymi przez H. Dessau stanowił podstawę wydania Edyktu Domicjana przez Salvatore Riccobono w 1941 roku<sup>8</sup>. Warto też odnotować wydanie francuskiego romanisty Michela Humberta, który oparł się na wcześniejszej edycji S. Riccobono<sup>9</sup>.

Inskrypcja:

*Scriptura exterior*

L. Nonio Calpurnio Torquato  
Asprenate T. Sextio Magio Laterano cos., VI Non. Iulias, anno XIII Imp. Caesaris Domitiani Aug. Germanici mense Epip die VIII Alex(andrae) ad Aegyptum, M. Valerius M. f. Pol(lia) Quadratus uet(eranus) dimmissus honesta missione ex leg(ione) X Fretense testatus est se descriptum et recognitum fecisse ex tabula aenea, quae est fixa in Caesareo Magno, escendentium scalas secundas sub porticum dexteriorem secus aedem Veneris mar|moreae,

*Zapisane na zewnętrznej stronie*

*nie*

Za konsulatu Lucjusza Noniusza Kalpurniusza Torkwata Asprenaty i Tytusa Sekstiusza Magiusa Laterana, dnia szóstego przed nonami lipca, w roku, w którym Cezar Domicjan August Germanik był imperatorem po raz trzynasty, dnia ósmego miesiąca Epip w Aleksandrii Egipskiej Marek Waleriusz, syn Marka, Pollia Kwadratus, weteran zaszczytnie zwolniony z legionu dziesiątego Fretensis, oświadczył, że skopiował i odczytał z tablicy spiżowej,

<sup>5</sup> U. WILCKEN, *Grundzüge und Chrestomathie der Papyruskunde, Leipzig-Berlin 1912, Chrest. nr 463.*

<sup>6</sup> H. DESSAU, *Inscriptiones Latinae Selectae*, III.2, Berolini 1916, s. LIX i n., nr 9059.

<sup>7</sup> F. SCHEHL, *Zum Edikt Domitians über die Immunitäten der Veteranen*, «Aegyptus» 13/1933, s. 137 i n.

<sup>8</sup> FIRA, I, s. 424-427, nr 76. Przedstawiony poniżej przekład został oparty na tej edycji. Spośród polskich romanistów o edykcji pisał R. TAUBENSCHLAG, *Die kaiserlichen Privilegien im Rechte der Papyri*, «ZSS» 70/1953, s. 287.

<sup>9</sup> M. HUMBERT, [w:] *Les lois des Romains*, red. P.F. GIRARD, P. SENN, Napoli 1977, s. 441-444, nr 10.

in pariete, in qua scriptum est et id, quod infra scriptum es[t].

która jest umieszczona w Ceza-reum Wielkim dla wychodzących drugimi schodami pod prawy portyk obok świątyni marmurowej Wenus, na ścianie, na której zapisano to, co jest zapisane poniżej.

Imp(erator) Caesar divi Vespasiani f. Domitianus Aug. Germanicus | pontifex maximus trib(unicia) potest(ate) VII imp(erator) XIII censor perpetuus p(ater) p(atriciae) dicit: Visum est mihi edicto significare univ(ersoru[m]) | vestrorumve veterani milites<sup>10</sup> omnibus vectigalib[us] portitoribus publicis liberati immunes esse debent[ur] ipsi coniuges liberi-que eorum parentes qui conubia<sup>11</sup>

Imperator Cezar, syn boskiego Wespazjana, Domicjan August Germanik, kapłan najwyższy, sprawujący władzę trybuna ludowego po raz siódmy, imperator po raz trzynasty, dożywotni cenzor, ojciec ojczyzny, ogłasza: postanowiłem tym edyktem oznajmić, że weterani [pochodzący] z waszych lub innych [żołnierzy] mają być zwolnieni i wolni od wszelkich opłat publicznych związanych

<sup>10</sup> Hartmut Wolff proponuje korektę tego fragmentu: *Visum est mihi edicto significare: univ(ersoru[m]) / [ca]strorum {vi}veterani milites...* Odnośnie do argumentacji por. H. WOLFF, *Die Entwicklung der Veteranenprivilegien vom Beginn des 1. Jahrhunderts v. Chr. bis auf Konstantin d. Gr.*, [w:] *Heer und Integrationspolitik: Die Romischen Militärdiplome als historische Quelle*, red. W. ECK, H. WOLFF, Köln-Wien 1986, s. 99 przyp. 143.

<sup>11</sup> Odnośnie do propozycji korekty fragmentu *...qui conubia...* na *...qui convictum eorum sument...* por. H. WOLFF, *op. cit.*, s. 102 przyp. 151, S. LINK, *op. cit.*, s. 80. Tekst w obecnej postaci („oni sami, ich żony, dzieci, rodzice, którzy otrzymają prawo zawarcia małżeństwa, mogą zostać obywatelami rzymskimi...”) budzi wiele wątpliwości m.in. odnośnie do samego *ius conubii* i osób, które tym prawem obdarowywano. Jak zauważa S. Link, nie było potrzeby obdarzania *conubium* weterana i jego małżonki (*coniuga*). Aby usunąć wady prawne *matrimonium iniustum*, wystarczyłoby nadanie *conubium* weteranowi (tamże, s. 81) – co z reguły czyniono w przypadku przywilejów dla *auxiliares*. Nadanie *conubium* dla *coniuga*, a nie jedynie dla weterana, byłoby sprzeczne z powszechną i widoczną w dyplomach wojskowych praktyką, i – zdaniem S. Linka – „osobliwe” (*Merkwürdigkeit*, Tamże s. 80). W proponowanej interpretacji S. Linka sformułowanie *ipsi coniuges* nie odnosi się do weteranów i ich małżonek, ale

[..]rum sument omni optumo iure c(ives) R(omani) esse possint et om[ni] | immunitate liberati apsolu- tique sint et omnem i[mmu]nitatem q(ui) s(upra) s(cripti) s(unt) parentes liberique eorum idem iuri[s] | idem condicionis sint, utique praedia domus tabern[ae] invitos intemniqui veteranos s..o- nis .....[.].

z cłami przewozowymi, oni sami, ich żony, dzieci, rodzice, którzy otrzymają prawo zawarcia małżeństwa, mogą zostać obywatelami rzymskimi z wszystkimi wynikającymi stąd uprawnieniami, i niech będą zwolnieni i uwolnieni z pełnym immunitetem ci, którzy zostali wyżej wymienieni, rodzice i dzieci ich mają być tego samego prawa i położenia, koniecznie grunty, domy, sklepy ...

*Scriptura interior*

[.....v]eteranorum cum uxori- bus et liberis s(upra) s(criptis) in aere in[cisi] aut si qui caelibes sint cum is quas postea duxissent dumtaxat singuli singulas, qui militaverunt Hierosolym<n>is in leg(ione) X. Fretense dimmissorum honesta missione stipendis eme[r]itis per Sex(tum) Hermetidium Campanum legatum Aug(usti) pro praetore V. K(alendas) Jan(uarias) Sex. Pompeo Col-

*Zapisane na wewnętrznej stronie*

(...) weteranów z żonami i dziećmi wymienionymi wyżej na tablicy spiżowej, albo, jeśliby jacyś byli bezżenni, [to] z tymi, które by potem poślubili, rozumie się jeden jedną, ci którzy służyli w Jerozolimie w dziesiątym legionie Freteńskim, zwolnionych ze służby wojskowej zaszczytnie po wysłużeniu lat przez Sekstiusza Hermetidiusza Kampa-

---

samych żonatych weteranów, zatem przywilej *conubium* obejmowałby jedynie weteranów, ich dzieci i rodziców, z wyłączeniem małżonek (więc – „...oni sami, dzieci, rodzice, którzy...”), por. tamże s. 82. Inne proponowane tłumaczenie brzmi: „oni sami, ich żony, które poślubili, dzieci, rodzice, mogą zostać obywatelami rzymskimi...” (za A. C. JOHNSON, P. ROBINSON COLEMAN-NORTON, F. CARD BOURNE, *Ancient Roman Statutes: A Translation with Introduction, Commentary, Glossary and Index*, Clark 2003, s. 160), lub (za H. WOLFFEM / LESQUIEREM [FIRA, I, 76, s. 426 przyp. 6]) „oni sami, ich żony, dzieci, rodzice, z którymi żyją wspólnie, mogą zostać obywatelami rzymskimi...”.

lega Q. Peducaeo Priscino co(n)s(ulibus), qui militare coeperunt P. Galerio Trachalo Ti. Catio et T. Flauio Cn. Aruleno co(n)s(ulibus).

na<sup>12</sup>, legata Augusta w randze propretora, dnia piątego przed kalendami stycznia<sup>13</sup> za konsulatu Sekstiusza Pompejusza Kolegi<sup>14</sup> i Kwintusa Pedeceusza Pryscyna<sup>15</sup>, którzy zaczęli służyć<sup>16</sup> za konsulatu Publiusza Galeriusza Trachały<sup>17</sup> oraz Tyberiusza Katiusza<sup>18</sup> i za konsulatu Tytusa Flawiusza<sup>19</sup> oraz Gnejusza Arulena<sup>20</sup>.

Ex permissu M. Iuni Rufi praefecti Aegypti L. Nonio Calpur-

Za pozwoleniem Marka Juniusza Rufusa<sup>21</sup>, prefekta Egiptu

<sup>12</sup> Legat legionu X w latach 93-96 po Chr.. Jego nazwisko wskazuje, że był pochodzenia greckiego lub wschodniego. W nagrodę za poparcie Wespazjana mógł wstąpić na drogę kariery senatorskiej. Por. E. GROAG, s.v. *Sex. Hermetidius Campanus* «RE» 8/1913, kol. 599; E. DĄBROWA, *Legio X Fretensis. A prosopographical study of its officers (I-III c. A.D.)*, Stuttgart 1993, s. 33.

<sup>13</sup> 28 grudnia 93 r. po Chr.

<sup>14</sup> Konsul w 93 r. Por. *Prosographia Imperii Romani*, saec. I, II, III, pars III, P. Rohden, H. Dessau, Berlin 1898 s. 65-66 nr 458, W. ECK, s.v. *Sextus Pompeius Collega II 7*, «Brill's New Pauly» 11/2007, kol. 568.

<sup>15</sup> Konsul w 93 r. Por. E. GROAG, s.v. *M. Peducaeus Priscinus (9)*, «RE» 22.2/1937, kol. 52-53.

<sup>16</sup> Edykt obejmował żołnierzy z zaciągu z 68 i 69 roku zwolnionych po odpowiednio 25 i 26 latach służby (A.C. JOHNSON, P. ROBINSON COLEMAN-NORTON, F. CARD BOURNE, *op. cit.*, s. 160 przyp. 7).

<sup>17</sup> Konsul w 68 r. Por. W. ECK, s.v. *Galerius (4)*. «BNP» 5/2004, kol. 663.

<sup>18</sup> Tiberius Cadius Asconius Silius Italicus. Konsul w 68 r., autor poematu *Punica*. Por. R. HERZOG, s.v. *Silius Italicus*, «KLP» 5/1979, kol. 195; L. RYCHLEWSKA, *Dzieje literatury rzymskiej*, Wrocław 2005, s. 155 i n.

<sup>19</sup> Titus Flavius Sabinus, konsul *suffectus* w 69 r. Por. W. ECK, s.v. *Flavius II (40)*, «BNP» 5/2004, kol. 463.

<sup>20</sup> Gnaeus Arulenus Caelius Sabinus, konsul *suffectus* w 69 r. Por. R. HANSLIK, s.v. *Arulenus (1)*. «KLP» 1/1964, kol. 628-629, J. KODREBSKI, *Sabinianie i Prokulianie Szkoły prawa w Rzymie wczesnego cesarstwa*, Łódź 1974, s. 126-128.

<sup>21</sup> Marcus Iunius Mettius Rufus piastował stanowisko *praefectus Aegypti* w latach 89-94 po Chr., por. *Prosographia Imperii Romani*, saec. I, II, III, pars II, pod red. H. DESSAU, Berlin 1897, s. 374, nr 407; J. DE LAET, *La préfecture du prétoire sous le Haut-Empire et le principe de la collégialité*, «Revue belge de philologie et d'histoire» 22/1943, s. 83; p. także Suet., *De vita Dom.* 4.

nio Torquato Asprenate T. Sextio  
Magio Laterano co(n)s(ulibus)  
K(alendis) Iulis anno XIII Imp-  
p(eratoris) Caesaris Domitiani  
Aug(usti) Germanici mense Epip  
die VII

Ibi M. Valerius M. f. Pol(lia)  
Quadratus cora<a>m ac praesen-  
tibus eis, | qui signaturi erant,  
testatus est iuratusque dixit per  
I(ovem) O(ptimum) M(aximum)  
et genium | sacratissimi Imp(e-  
ratoris) Caesaris Domitiani Au-  
g(usti) Germanici in militia | sibi  
L. Valerium Valentem et Valeriam  
Heraclun et Valeriam | Artemin  
omnes tres \s(upra) s(criptos)/  
natos esse eosque in aere incisos  
civitatem | Romanam consecutos  
esse beneficio \eiusdem/ optimi  
principis.

za konsulatu Lucjusza Noniusza  
Kalpurniusza Torkwata Asprenaty  
i Tytusa Sekstiusza Magiusa La-  
terana w kalendy lipcowe w roku  
trzynastym imperatora Cezara  
Domicjana Augusta Germanika  
dnia siódmego w miesiącu Epip.

Marek Waleriusz, syn Marka,  
Pol(lia) Kwadratus publicznie  
i w obecności tych, którzy mieli  
podpisać [dokument], został we-  
zwany na świadka i złożywszy  
przysięgę na Jowisza Najlepsze-  
go i Największego i Geniusza  
najczcigodniejszego Imperatora  
Cezara Domicjana Augusta  
Germanika, powiedział, że Lu-  
cjusz Waleriusz Walens, Waleria  
Herakluna i Waleria Artemis,  
wszyscy troje wyżej wymienieni  
urodzili mu się podczas służby  
wojskowej; ich (imiona) zostały  
wryte na spiszowej tablicy i zo-  
stało nadane (im) obywatelstwo  
rzymskie dzięki łasce tegoż naj-  
lepszego cesarza.

Jak wspomniano we wstępie, odpisu edyktu dokonał Marek Wa-  
leriusz Pol(lia) Kwadratus, weteran X legionu *Fretensis*. Legion ten  
powołany został w ostatnich latach rzymskiej republiki przez Juliusza  
Cezara albo Oktawiana<sup>22</sup>. Jego szlak bojowy wiódł w początkowym  
okresie istnienia przez Sycylię (gdzie legion został użyty w działa-

<sup>22</sup> E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 11.

<sup>23</sup> Prawdopodobnie wówczas też legion uzyskał swój przydomek od cieśniny  
Messyńskiej, dzielącej Sycylię od Italii (*fretum Siculum*), E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 11.

niach zbrojnych przeciwko Sekstusowi Pompejuszowi<sup>23</sup>), Macedonię, Syrię<sup>24</sup> i Armenię<sup>25</sup>. Wraz z innymi rzymskimi oddziałami tłumił powstanie Judei w latach 66-74 r. po Chr. i zdobywał Jerozolimę w 69-70 r. Niejako w konsekwencji tych wydarzeń w 70 roku po Chr. decyzją Tytusa legion dyslokowano w Jerozolimie w celu przeciwdziałania wznicianym przez żydowską ludność niepokojom i powstaniom skierowanym przeciw rzymskiej dominacji. Stanowił w tym czasie główną siłę militarną w mającej status senatorskiej prowincji Judei<sup>26</sup>. W swej późniejszej historii legion brał udział w wojnie partyjskiej Trajana (lata 114-117 po Chr.), tłumił powstanie Bar-Kochby (132-135 po Chr.), *vexillationes* legionu prawdopodobnie wzięły udział w wojnach z Markomanami i Kwadami. Legion pozostawał w Jerozolimie przed wiele dziesięcioleci i opuścił miasto na stałe dopiero w drugiej połowie III wieku, zapewne w związku z wojskowymi reformami Dioklecjana i modyfikacją strategii obronnej Cesarstwa<sup>27</sup>. Zdemobilizowani żołnierze osiedlali się w Judei, wielu z nich jednak opuszczało prowincję i osiadało poza jej granicami, między innymi, tak jak Marek Waleriusz, w Egipcie<sup>28</sup>.

Od początku pryncypatu polityka cesarzy zmierzała do uatrakcyjnienia warunków służby wojskowej. Lojalna wobec princepsów armia miała być jednym z filarów nowego porządku politycznego, toteż żołnierzom zaczęto oferować warunki służby co najmniej równoważące trudy związane z długim jej czasem. Wprowadzano rozwiązania na-

---

<sup>24</sup> W Syrii legion stacjonował przynajmniej od 17 r. po Chr. (L. KEPPIE, *Legions in the East from Augustus to Traian*, [w:] *Legions and Veterans. Roman Army papers 1971-2000*, Stuttgart 2000, s. 184).

<sup>25</sup> W latach 58-59 po Chr., w roku 62 po Chr. w Armenii służyły jedynie *vexillationes* wydzielone z legionu (tamże, s. 187).

<sup>26</sup> E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 9 oraz 13 i n.; L. KEPPIE, *op. cit.*, s. 192.

<sup>27</sup> Za panowania Trajana załoga wojskowa Judei została uzupełniona przez *legio II Traiana*. P. E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 15, 18. *Legio X Fretensis* (wraz z *legio VI Ferrata*) stacjonowała w Judei jeszcze na początku panowania Dioklecjana, por. E. C. NISCHER, *The Army reforms of Diocletian and Constantine and their modifications up to the time of the Notitia Dignitatum*, «JRS» 13/1923, s. 2 i n.; B. ISAAC, *The Limits of Empire. The Roman Army in the East*, Oxford 1990, s. 280.

<sup>28</sup> E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 21.

tury prawnej (np. *peculium castrense*, rozluźnienie surowych wymogów *ius civile* względem formy testamentu wojskowego) i finansowej (*donativa*), oraz korzystne przywileje dla weteranów, będące zarówno nagrodą za lojalną służbę, wyrazem rekompensaty za wieloletnią separację od społeczności obywateli rzymskich, jak i ułatwieniem powrotu do życia jako osoba prywatna. Podobną politykę, przynajmniej od panowania Klaudiusza, stosowano wobec peregrynów służących w oddziałach pomocniczych (*auxilia*), zachęcając ich do służby wizją nabycia obywatelstwa rzymskiego, a także żołnierzy innych formacji (floty, kohort pretoriańskich itp.).

Warunkiem uzyskania przywilejów weterana była *missio honesta*, honorowe zwolnienie ze służby. Związane było najczęściej z wysługą lat (co potwierdza w tekście edyktu formuła „...*dimmissorum honesta missione stipendis emeritis...*”)<sup>29</sup>, jednakże *miles* mógł zostać zwolniony wcześniej (*missus ante tempus*) z łaski cesarza<sup>30</sup>. Udzielenie *missio* należało do prerogatyw princepsa, który z reguły delegował to uprawnienie na namiestników prowincji<sup>31</sup>. W przypadku Judei, w którym promulgowano edykt, każdorazowo funkcję namiestnika pełnił legat X legionu *Fretensis* (m.in. wspomniany w edyktie Sekstiusz Hermetidiusz Kampan)<sup>32</sup>. Zakres przywilejów nadawanych

<sup>29</sup> Por. D. 49,16,13,3. *Missionum generales causae sunt tres: honesta causaria ignominiosa. Honestae est, quae tempore militiae impleto datur.* W okresie wczesnego cesarstwa służba wojskowa w legionach trwała 20 lat, aczkolwiek z reguły wydłużano ją (szczególnie w okresie dynastii julijsko-klaudyjskiej) i odsłużenie przepisowych 20 lat nie uprawniało do nabycia statusu weterana. Edykt Domicjana odnosił się do żołnierzy, którzy służyli odpowiednio od 68 i 69 roku, a zatem aż 25-26 lat. *Auxiliares* służyli z reguły 25 lat, wielokrotnie jednak uzyskiwali status weterana dopiero po odsłużeniu 30 lat. Por. J.C. MANN, ‘*Honestae missio*’ from the Legions, [w:] *Kaiser, Heer und Gesellschaft in der Römischen Kaiserzeit*, Stuttgart 2000, s. 155; G. WESCH-KLEIN, *Soziale Aspekte des römischen Heerwesens in der Kaiserzeit*, Stuttgart 1998, s. 183 i n. Zwrot *dimissus honesta missione* był standardowo stosowany w konstytucjach cesarskich dla związanych z przywilejami dla weteranów, kierowanych zarówno do żołnierzy legionów, jak i *auxiliares*.

<sup>30</sup> D. 3,2,2,2: ... *est honesta, quae emeritis stipendiis vel ante ab imperatore indulgetur.* Por. G. WESCH-KLEIN, *op. cit.*, s. 181.

<sup>31</sup> G. WESCH-KLEIN, *op. cit.*, s. 180.

<sup>32</sup> E. DĄBROWA, *op. cit.*, s. 13.



weteranom mógł nieznacznie różnić się w zależności od formacji (legiony, *auxilia*, kohorty pretoriańskie, flota), a także od warunków zwolnienia z wojska<sup>33</sup>.

Żołnierz otrzymywał potwierdzenie *missio honesta* w drodze wydania odpowiedniego dokumentu (odpisy takie określane są w literaturze przedmiotu jako *diplomata militaria*, przede wszystkim w odniesieniu do dokumentów wydawanych żołnierzom służącym w oddziałach pomocniczych. W praktyce poświadczenie takie (zawierające informację o nadaniu *civitas Romana* i *conubium* z żoną, jeśli żołnierz miał taką) wydawano jedynie żołnierzom wojsk pomocniczych. Odpis sporządzony dla Marka Waleriusza Kwadratusa, mimo że w układzie treści przypomina dyplomy wojskowe *auxiliares*<sup>34</sup>, nie jest nim jednak w sensie formalnym. Weterani legionów z reguły nie otrzymywali dyplomów, mogli jednak otrzymać potwierdzenie szaczonego zwolnienia ze służby (*missio honesta*) i wszelkich związanych z tym przywilejów na własne życzenie<sup>35</sup>.

Treść dyplomu nawiązywała do konkretnej konstytucji cesarskiej promulgowanej poprzez umieszczenie *tabula aerea* w miejscu publicznym<sup>36</sup>. Odpis sporządzany dla żołnierza miał najczęściej postać zapisanego obustronnie *diptychum*, wykonanego z brązu. Mógł być on sporządzany także na innym materiale – odpis omawianego edyktu

---

<sup>33</sup> Por. M. WOJCIECHOWSKA, *Dyplomy wojskowe jako źródło historyczne do badań nad nadawaniem obywatelstwa rzymskiego w okresie cesarstwa*, «Meander» 32/1977, s. 261 przyp. 4, odnośnie do literatury na temat tzw. weteranów *sine aere*. Według poglądów niektórych badaczy otrzymywali oni ograniczony zakres przywilejów z uwagi na ukończenie służby wojskowej przed terminem z powodów zdrowotnych (*missio causaria*).

<sup>34</sup> S. LINK, *op. cit.*, s. 79.

<sup>35</sup> Por. R. ALSTON, *Soldier and Society in Roman Egypt. A social history*, London-New York 1995, s. 62 przyp. 38 (“*veterani ex legionibus instrumentum accipere non solent*”).

<sup>36</sup> S. DUŠANIĆ, *Three Sidelights on the Early diplomata militaria*, [w:] *Militärdiplome. Die Forschungsbeiträge der Berner Gespräche von 2004*, pod red. M. A. SPEIDEL, H. LIEB, Stuttgart 2007, s. 55. Tablice wywieszano z na Kapitolu, za panowania Domicjana lokalizacja zmieniła się na Palatyn (mur świątyni Minerwy) – por. M. WOJCIECHOWSKA, *Dyplomy wojskowe...*, s. 261. Jak wynika z treści odpisu, kopie wieszano także w miastach prowincji.

zachował się na tabliczce drewnianej<sup>37</sup>. Na dokumencie składali swoje podpisy świadkowie (*signatores*) – ich imiona zamieszczano na zewnętrznej stronie tabliczki<sup>38</sup>. Przy sporządzaniu odpisu dla Marka Waleriusza Kwadratusa obecnych było dziewięciu świadków, weteranów X legionu<sup>39</sup>. Jak już wspomniano, dokumenty takie służyły żołnierzom jako potwierdzenie nadanych przywilejów oraz (w przypadku *auxiliares* i niektórych legionistów) *civitas Romana*, a także (szczególnie po 212 r. po Chr.) były dowodem zaszczytnego zwolnienia ze służby<sup>40</sup>.

Okoliczności wydania w 88/89 r. po Chr. edyktu Domicjana o przywilejach weteranów nie są jasne<sup>41</sup>. Cesarz był przez armię traktowany przychylnie – Swetoniusz wspomina, że żołnierze przyjęli skuteczny zamach na Domicjana z wielkim oburzeniem (przeciwnie do ludu i senatu), domagając się natychmiastowej kary dla sprawców zbrodni<sup>42</sup>. Popularność wśród żołnierzy cesarz zawdzięczał z pewnością podwyżce żołdu o około 30% (dokonał tego prawdopodobnie w 84 r. po Chr<sup>43</sup>). Objęła ona, poza żołnierzami legionów, także rzymskich oficerów dowodzących *auxiliares* oraz żołnierzy *cohortes urbanae*<sup>44</sup>. Edykt może być uważany zatem za kontynuację polityki wzmacnia-

<sup>37</sup> S. DUŠANIĆ, *Three Sidelights...*, s. 76.

<sup>38</sup> Por. R. MELLOR, *A New Roman Military Diploma*, «The J. Paul Getty Museum Journal» 6-7/1978-1979, s. 180. W przypadku omawianym przez R. Mellora świadków było siedmiu. Świadcami byli zazwyczaj żołnierze służący wraz z osobą, której wydawano odpis (*commilitones*) lub urzędnicy municypalni (S. DUŠANIĆ, *The issue of military diplomata under Claudius and Nero*, «ZPE» 47/1982, s. 150 i n).

<sup>39</sup> S. DUŠANIĆ, *Three Sidelights ...*, s. 76. Ich nazwiska są widoczne na zewnętrznej stronie tabliczki, na lewym marginesie.

<sup>40</sup> K.R. DIXON, P. SOUTHERN, *The Roman Cavalry*, London-New York, 1997, s. 110; por. także A. N. SHERWIN WHITE, *The Roman Citizenship*, Oxford 1973, s. 388.

<sup>41</sup> Stefan Link doszukuje się w odpisie sporządzonym przez Marka Waleriusza śladów dwóch konstytucji poświęconych weteranom, wydanych przez Domicjana w odpowiednio w 88/89 roku i między 89 a 93 rokiem po Chr. Treść drugiej konstytucji zamieszczona została na wewnętrznej części dyptyku (S. LINK, *op. cit.*, s. 78, 87).

<sup>42</sup> Suet., *De vita Dom.* 23.

<sup>43</sup> *Stipendium* legionisty wzrosło z 900 sestercji do 1200. Por. M. ROGERS, *Domitian and the Finances of the State*, «Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte» 33.1/1984, s. 65 i n.

<sup>44</sup> Tamże. s. 67.

nia lojalności armii. Dla B. Campbella jest on wyrazem szczodrości, z jaką cesarz traktował żołnierzy, a także dowodem na próby pozyskania przez niego przychylności mas żołnierskich przydatnej wobec skierowanej przeciw princepsowi niechęci arystokracji senatorskiej<sup>45</sup>. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że wydanie edyktu wiązało się bezpośrednio z dopiero co stłumionym buntem Lucjusza Antoniusza Saturnina, legata *Germania Superior* (miał on miejsce w początkach 89 r. po Chr.<sup>46</sup>). Wydarzenie to mogło skłonić cesarza do szukania możliwości polepszenia relacji z armią<sup>47</sup>.

Pełen zakres przywilejów, jakie nadał weteranom Domicjan, nie jest możliwy do ustalenia z uwagi na niekompletną treść zachowanego odpisu i częściowe uszkodzenie tekstu. Wątpliwości nie budzi przywilej obywatelstwa rzymskiego. Z tekstu wynika, że otrzymywali je weterani, ich żony, rodzice i dzieci. Polityka nadawania obywatelstwa weteranom wojsk pomocniczych, prowadzona intensywnie przynajmniej od panowania Klaudiusza, była przez jego następców kontynuowana i stała się ważnym elementem procesu romanizacji prowincji. Kwestia beneficjentów nadanego edyktem przywileju obywatelstwa rzymskiego wymaga jednak pewnych wyjaśnień. Z odpisu wynika, że jednym z adresatów edyktu byli żołnierze legionów. Warunkiem służby w legionach było posiadanie obywatelstwa rzymskiego, i zasady tej zazwyczaj przestrzegano<sup>48</sup>, zatem powstaje pytanie o zasad-

---

<sup>45</sup> B. CAMPBELL, *The Roman Army, 31 BC-AD 337. A Sourcebook*, London-New York 1994, s. 210: "...his expansive generosity to veterans and their families".

<sup>46</sup> L. MROZEWICZ, *Roman Empire during the reign of the Flavians. Principal trends development and threats*, «AKME. Studia Historica» 7/2010, s. 32.

<sup>47</sup> B. CAMPBELL, *The Emperor and the Roman Army. 31 BC-AD 235*, Oxford 1984, s. 284.

<sup>48</sup> Była ona naruszana sporadycznie. Niekiedy w legionach służyli peregryni, którzy z czasem otrzymywali *civitas* (niektórzy tuż po wstąpieniu do legionu). W historii rzymskiej armii pojawiają się także legiony „niepełnoprawne”, złożone w całości z obcokrajowców. Do najbardziej znanych należy najpewniej przypadek *legio Alauda*, sformowanej przez Juliusza Cezara w Galii Zaalpejskiej w 51 r. przed Chr. z ludności autochtonicznej (legion otrzymał obywatelstwo w 47 r. przed Chr. wraz z oficjalną numeracją) – por. A. KRAWCZUK, 'Virtutis ergo'. *Nadania obywatelstwa rzymskiego przez wodzów republiki*, Kraków 1963, s. 134. Krótkotrwale jako *legio iniusta* funk-

ność nadawania przywileju obywatelstwa weteranom – obywatelom rzymskim. W literaturze przedmiotu przyjmuje się jednak, że edykt obejmował postanowieniami nie tylko weteranów-legionistów, ale także weteranów *auxilia*, którzy, kończąc służbę wojskową, nie byli jeszcze obywatelami rzymskimi<sup>49</sup>. Sformułowanie „...*vestrorumve veterani milites omnibus...*” (ew. proponowane w literaturze „...*universorum castrorum...*”) mogło odnosić się zarówno do legionów, jak i wojsk pomocniczych, jak bowiem zwraca uwagę H. Wolff, w języku prawa nie stosowano odrębnych określeń dla weteranów z różnych formacji<sup>50</sup>. Edykt Domicjana uwzględniał zarówno przywileje, które widoczne są w dyplomach wojskowych wydawanych *auxiliares*, jak i te, które znacznie wykraczały poza standardowe beneficja, z jakich korzystali weterani wojsk pomocniczych<sup>51</sup>. Zdaniem R. Alstona, edykt miał charakter generalny i odnosił się do wszystkich weteranów kończących służbę w armii rzymskiej, nie zaś tylko do tych zwalnianych z *legio X Fretensis*, natomiast na odpisie Marka Waleriusza Kwadratusa zamieszczono tylko tę jego część, która była związana bezpośrednio z przywilejami weteranów z rzezonego legionu<sup>52</sup>.

Nadawanie obywatelstwa potomstwu weterana zrodzonemu w trakcie służby było w tym okresie postępowaniem standardowym, zarówno w stosunku do legionistów, jak i do *auxiliares*<sup>53</sup>. W omawianym

---

cjonowała sformowana przez Nerona z wioślarzy cesarskiej floty (peregrynów) *legio I Adiutrix* (w 62 r. po Chr. Galba nadał jego żołnierzom obywatelstwo).

<sup>49</sup> Por. M. WOJCIECHOWSKA, *Dyplomy wojskowe...*, s. 266 i n. („...jedna konstytucja cesarska, z jednym tekstem nadania, obejmowała grupę żołnierzy o najróżniejszej sytuacji osobistej”). Sytuacja odmieniła się dopiero za panowania Konstantyna i Licyniusza, którzy nakazali rozpatrywanie zasług każdego żołnierza z osobna (M. WOJCIECHOWSKA, *Zasady zwalniania ze służby i nadawanie obywatelstwa rzymskiego żołnierzom wojsk cesarskich*, «Meander» 33.1/1978, s. 26).

<sup>50</sup> H. WOLFF, *op. cit.*, s. 98.

<sup>51</sup> S. LINK, *op. cit.*, s. 86.

<sup>52</sup> R. ALSTON, *op. cit.*, s. 62 przyp. 38, przeciwieństwo S. LINK, *op. cit.*, s. 87-88, który uważa, że edykt nie dotyczył floty i *auxilia* a jedynie weteranów legionów.

<sup>53</sup> Por. np. dyplom wojskowy z okresu panowania Domicjana (wydany w 88 r. n.e.) będący potwierdzeniem przywilejów nadanych żołnierzom wojsk pomocniczych służących w Syrii. R. MELLOR, *op. cit.*, s. 173 i n.

przypadku *civitas Romana* otrzymało troje dzieci, które urodziły się Markowi Waleriuszowi Kwadratusowi podczas służby wojskowej (*in militia ... natos*) – wymienieni w odpisie Lucjusz Waleriusz Walens, Waleria Herakluna i Waleria Artemis. Przywilej obywatelstwa poprawiał niekorzystną dla Marka Kwadratusa (i innych weteranów w podobnym położeniu) sytuację, będącą wynikiem zakazu zawierania przez żołnierzy związku małżeńskiego uznawanego przez prawo rzymskie (*matrimonium iustum*)<sup>54</sup>. Skutkiem tego potomstwo nie posiadało obywatelstwa. Brian Campbell sądzi, że to Domicjan formalnie wprowadził nadawanie obywatelstwa rzymskiego dzieciom weteranów jako powszechny przywilej dla zwalnianych ze służby żołnierzy<sup>55</sup>. Sytuacja uległa częściowej zmianie dopiero za panowania Antoninusa Piusa. Około 140 r. po Chr. cesarz postanowił, że dzieci weteranów wojsk pomocniczych, narodzone podczas pełnienia przez nich służby wojskowej, nie będą otrzymywać obywatelstwa rzymskiego. Od tej pory potomstwa nie wymieniano w dyplomach wojskowych. Zabieg ten miał najprawdopodobniej zachęcić dzieci weteranów do pójścia w ślady ojców. Wyjątkowo decyzja Piusa nie dotyczyła potomstwa służących w oddziałach pomocniczych dekurionów i centurionów (ale

---

<sup>54</sup> Zakaz ten został wprowadzony najprawdopodobniej przez Augusta. (B. CAMPBELL, *The Marriage of Soldiers under Empire*, JRS 68/1978, s. 153 i n), z pewnością obowiązywał za panowania Klaudiusza. Przepuszczalnie kierowano się chęcią zachowania dyscypliny, miano na uwadze także długość służby wojskowej, niespotykaną w okresie republikańskim. Konsekwencją zakazu były liczne związki zawierane przez żołnierzy z peregrynkami zamieszkałymi w miejscach stacjonowania legionów. Potomstwo będące owocem takich związków nie miało żadnych praw na gruncie rzymskiego prawa rodzinnego i spadkowego. Z czasem jednak polepszano prawny status dzieci żołnierskich z nieprawego łoża. Zgodnie z przekazem Gajusa pozwalano żołnierzom wyjątkowo powołać do spadku Latyna lub peregryna (G. 2,110). W 119 r. po Chr. Hadrian poszerzył uprawnienia żołnierskich dzieci, przyznając im prawo do nabycia spadku po ojcu także w drodze dziedziczenia beztestamentowego (w kolejności po spadkobiercach – agnatach); nie jest jednak pewne, czy dotyczyło to dzieci wszystkich żołnierzy, czy tylko dzieci legionistów służących w Egipcie (Tamże s. 158, por. R. ALSTON, *op. cit.*, s. 56). Zakaz obejmował tylko szeregowych żołnierzy (*milites caligati*), odnośnie do centurionów problem jest dyskusyjny (por. M. HASSALL, *op. cit.*, s. 35 przyp. 5, a także s. 36 i n.). Zakaz został zniesiony przez Septymiusza Sewera.

<sup>55</sup> B. CAMPBELL, *The Roman Army. 31 BC-AD 337...*, s. 210.

tylko takiego, które urodziło się w miejscu stałego stacjonowania jednostki wojskowej lub przed wstąpieniem ojca na służbę)<sup>56</sup>.

W celu objęcia potomków przywilejem obywatelstwa rzymskiego weteran w obliczu *signatores* składał oświadczenie (niekiedy w formie pisemnej), że dziecko urodziło się w trakcie służby wojskowej (fakt ten był zazwyczaj znany świadkom, jeśli byli oni *commilitones* weterana)<sup>57</sup>. Imiona dzieci wymieniano w odpisie cesarskiej konstytucji lub dyplomie wojskowym. Zdaniem R. Alstona Marek Waleriusz Kwadratus sporządził odpis przede wszystkim z myślą o potwierdzeniu obywatelstwa rzymskiego swoich dzieci<sup>58</sup>.

Natomiast przywilej obywatelstwa dla rodziców i żony żołnierza jest przypadkiem dosyć wyjątkowym. Z reguły weteran na mocy przywileju otrzymywał jedynie *conubium* z poślubioną Latynką lub peregrynką (także w odniesieniu do związku zawartego w przyszłości, już po uzyskaniu *missio honesta*, ale tylko z pierwszą kobietą)<sup>59</sup>. Zastosowanie tej zasady, podnoszącej związek do rangi *matrimonium iustum*, w odniesieniu do weteranów-obywateli likwidowało niekorzystne skutki wspomnianego powyżej zakazu, na mocy którego żołnierz nie mógł zawrzeć pełnoprawnego związku małżeńskiego. Nadanie *conubium* rozwiązywało także, wraz z nadaniem *civitas Romana* potomstwu weterana, społeczny problem, jaki stanowiły pozbawione jakiegokolwiek ochrony prawnej (w świetle *ius civile*) żołnierskie „żony” i ich dzieci zamieszkujące przyobozowe osady (*canabae*)<sup>60</sup>. W przypadku edyktu

<sup>56</sup> G. WESCH-KLEIN, *op. cit.*, s. 102, por. M. WOJCIECHOWSKA, *Zasady zwalniania ze służby...*, s. 28; M. HASSALL, *Homes for heroes: married quarters for soldiers and veterans*, [w:] *The Roman Army as a community*, red. A. GOLDSWORTHY, I. HAYNES, Portsmouth 1999, s. 36.

<sup>57</sup> Przykładowe oświadczenie w tej sprawie przytaczają: K.R. DIXON, P. SOUTHERN, *op. cit.*, s. 109.

<sup>58</sup> R. ALSTON, *op. cit.*, s. 62 przyp. 38.

<sup>59</sup> Por. G. 1,57. Podobnie w edykcje Domicjana, por. przyp. 11 powyżej.

<sup>60</sup> Badania archeologiczne prowadzone w obozie wojskowym w Vindolanda wykazały, że żołnierskie żony i ich dzieci mogły zamieszkiwać także w budynkach koszar zajmowanych przez żołnierzy *auxiliares* (M. HASSALL, *op. cit.*, s. 36).

<sup>61</sup> S. LINK, *op. cit.*, s. 82-83 twierdzi, że miałyby to sens jedynie wówczas, gdyby rodzice weterana byli małżeństwem mieszanym. Badacz ten sądzi, że Marek Wale-

Domicjana *conubium* otrzymywali, oprócz samego weterana, także jego rodzice<sup>61</sup> i potomstwo.

Z zachowanej treści edyktu nie wynika jednoznacznie, czy przywilej obywatelstwa rzymskiego odnosił się także do tych kobiet, które bezżenni w chwili zwolnienia z armii weterani pojmą za żony w przyszłości (dotyczyło to tylko jednej kobiety dla każdego bezżennego weterana).

W zakres przywilejów nadanych przez Domicjana wchodziła także *immunitas*, przysługująca weteranowi, jego żonie, dzieciom i rodzicom. Zazwyczaj przywileje w wymiarze ekonomicznym i gospodarczym obejmowały wolność od zobowiązań podatkowych i *munera*<sup>62</sup>. W zachowanym tekście wspomniano wprost o zwolnieniu z opłat (*vectigalia*<sup>63</sup>), nakładanych na przewoźników (*portitores*), uiszczanych od wartości transportowanego towaru. W ich zakres wchodziły między innymi daniny transportowe, takie jak cła i opłaty pobierane przy okazji przejazdu np. przez niektóre mosty czy bramy miejskie, które Ulpijan zaliczył do *vectigalia publica* zasilających *fiscus*<sup>64</sup>. *Immunitas* mogła obejmować także inne ciężary publiczne, aczkolwiek uszkodzony tekst nie pozwala na szczegółową ich identyfikację. Wspomniane w edykcie „... *praedia domus tabernae*...” należące do weterana, jego dzieci lub rodziców (prawdopodobnie tylko w przypadku wspólnego

---

riusz Kwadratus był dzieckiem z *matrimonium illegitimum* i w związku z tym miał status peregryna. Obywatelstwo zdobył dopiero wstępując do legionu X Fretensis. Ponadto S. Link rozważa odniesienie słowa *parentes* jedynie do ojców weteranów (Tamże, s. 85).

<sup>62</sup> *Munera* mogły wiązać się z lokalnymi potrzebami społeczności (naprawa dróg, czyszczenie kanałów irygacyjnych, zadania związane z bezpieczeństwem publicznym itp.). Por. R. ALSTON, *op. cit.*, s. 62. Pomimo zwolnienia z obowiązku świadczenia w zakresie *munera*, weterani spełniali rozmaite powinności względem lokalnej społeczności (*honores*, liturgie), por. tamże, s. 63-64.

<sup>63</sup> O wieloznaczności pojęcia *vectigal* por. A. PIKULSKA-RADOMSKA, ‘*Fiscus non erubescit*’. *O niektórych italskich podatkach rzymskiego pryncypatu*, Łódź 2013, s. 17 i n. Por., tamże, s. 21 i n., rozważania o związanym, z tranzytem towarów *portorium*.

<sup>64</sup> D. 50,16,17,1: ... „*publica*” *vectigalia intellegere debemus, ex quibus vectigal fiscus capit: quale est vectigal portus vel venalium rerum, item salinarum et metallorum et picariarum*. Por. też. A. PIKULSKA-RADOMSKA, *op. cit.*, s. 23.

zamieszkiwania<sup>65</sup>) mogły być zwolnione np. z obowiązku przymusowego zakwaterowania żołnierzy i urzędników rzymskich podróżujących po prowincji<sup>66</sup>. Być może uwzględniano także zwolnienie z opłat lokalnych (podobnych do tych wprowadzonych w Rzymie za rządów Kaliguli<sup>67</sup>) np. od prowadzonych tawern, zakładów rzemieślniczych czy sklepików. Z uwagi na luki w zachowanym tekście pełen zakres *immunitas* pozostaje w sferze spekulacji.

Zakres przywilejów, jakimi obdarzano weteranów we wczesnym okresie cesarstwa, z biegiem lat ulegał zmianie. Wraz ze zwiększaniem obciążeń i świadczeń publicznych *immunitas* zaczęła obejmować także inne *munera* (np. na rzecz *cursus publicus* w okresie późnego cesarstwa<sup>68</sup>). Zwolnienia podatkowe musiały uwzględniać zmiany w polityce fiskalnej, jakie nasilały się od panowania Dioklecjana. Poszerzał się także katalog przywilejów m.in. na gruncie prawa karnego. Weterani zostali zaliczeni (od okresu panowania Hadriana) do *honestiores*<sup>69</sup>. Oni i ich potomstwo nie mogli być skazani m.in. na chłostę, przymusowe roboty, *damnatio ad bestias, ad metalla*<sup>70</sup>. Jednocześnie wraz z rozszerzaniem katalogu przywilejów ograniczano liczbę uprawnionych do korzystania z nich. Od panowania Antoninusa Piusa dzieci weteranów wojsk pomocniczych straciły prawo do obywatelstwa rzymskiego, z nadejściem III wieku wyłączono potomstwo weteranów z *immunitas* na gruncie podatkowy<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> Por. H. WOLFF, *op. cit.*, s. 102 przyp. 151.

<sup>66</sup> Por. R. ALSTON, *op. cit.*, s. 62 przyp. 38 (na przykładzie przywileju nadanego weteranowi M. Valensowi), por. także H. WOLFF, *op. cit.*, s. 103 i n.

<sup>67</sup> Por. A. PIKULSKA-RADOMSKA, *op. cit.*, s. 89.

<sup>68</sup> G. WESCH-KLEIN, *op. cit.*, s. 191.

<sup>69</sup> O kształtowaniu się podziału na *honestiores* i *humiliores* w prawie rzymskim por. K. AMIELAŃCZYK, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006, s. 238.

<sup>70</sup> D. 49,18,1 (*Veteranorum privilegium inter cetera etiam in delictis habet praerogativam, ut separantur a ceteris in poenis. nec ad bestias itaque veteranus datur nec fustibus caeditur*). D. 49,18,3 (*Veteranis et liberis veteranorum idem honor habetur; qui et decurionibus: igitur nec in metallum damnabuntur nec in opus publicum vel ad bestias, nec fustibus caeduntur*). W tym drugim przypadku zrównywano weteranów pod względem statusu z dekurionami.

<sup>71</sup> G. WESCH-KLEIN, *op. cit.*, s. 191.



Edykt Domicjana pozostaje interesującym przykładem ewolucji cesarskiej polityki prowadzonej w odniesieniu do żołnierzy. Zdaniem S. Linka znacznie rozszerzał on zakres przywilejów przysługujących weteranom i ich rodzinom w stosunku do tych nadawanych przez poprzedników cesarza<sup>72</sup>. Jednakże wprowadzone nim regulacje zostały najprawdopodobniej uchylone już w czasach Nerwy lub Trajana<sup>73</sup>.

'EDICTUM DOMITIANI DE PRIVILEGIIS VETERANORUM':  
THE EMPEROR DOMITIAN'S EDICT ON VETERANS' PRIVILEGES

Summary

This article contains the text and translation of the Edictum Domitiani on veterans' privileges with a commentary. This edict is an interesting illustration of imperial military and social policy on the privileges of veterans and their families. Its text survives thanks to a private copy made by Marcus Valerius Quadratus, a discharged soldier of the *legio X Fretensis*. The privileges granted by the Emperor Domitian guaranteed benefits also found in other veterans' concessions (as the *diplomata militaria* shows) – citizenship, tax exemption, *conubium* with a peregrine woman. But the personal scope of Domitian's privileges is unusual – its beneficiaries were not only veterans and their children, but also their wives and parents (if they lived with the soldier after his discharge). The full range of privileges is unknown; unfortunately Valerius' copy is partly damaged. The authors also discuss some of the doubts concerning the edict's addressees and types of privileges granted under this edict.

**Słowa kluczowe:** Domicjan, przywileje wojskowe, *diploma militare*, obywatelstwo rzymskie, pryncypat

**Keywords:** Domitian, Roman army's privileges, *diploma militare*, Roman citizenship, Principate

---

<sup>72</sup> S. LINK, *op. cit.*, s. 84.

<sup>73</sup> Pogląd taki wyraża S. LINK, *op. cit.*, s. 95 i n.